

Miejskie Przedsiębiorstwo Ciepłno-Wodociągowo-Kanalizacyjne

Szanowni Mieszkańcy miasta Mrągowo.

W nawiązaniu do oświadczenia Pana Burmistrza w sprawie przekazywania nieprawdziwych informacji i wprowadzania w błąd pracowników ZWiK, przez niektórych radnych MIS i MWS, jako przewodniczący Klubu radnych, Mrągowskiej Wspólnoty Samorządowej, chciałbym się odnieść do jego treści.

1. Już na początku, w tytule oświadczenia, Pan Burmistrz zamieszcza nieprawdziwie informacje dotyczące radnych naszego Klubu. Proszę Pana Burmistrza o usunięcie nieprawdziwych informacji lub o przedstawienie dowodów na to, że którykolwiek z radnych MWS wprowadził w błąd Pracowników ZWiK informując ich o likwidacji ich miejsc pracy.

2. W swoim oświadczeniu Burmistrz pisze: „Uchwała ta jest jedynie uchwałą intencyjną, która w sposób formalny i profesjonalny rozpoczyna dyskusję nad problematyką łączenia Spółek. Dyskusje na ten temat potrwać 6 miesięcy”. Zaglądamy do uzasadnienia uchwały gdzie znajdujemy zapis: **„Przedmiotowa uchwała jest uchwałą intencyjną i rozpoczyna proces łączenia spółek.”** O czym więc mamy dyskutować przez najbliższe 6 miesięcy? Podobną retorykę słyszeliśmy już przy likwidacji Straży Miejskiej. Na początku słyszeliśmy, że podjęcie uchwały ma zacząć dyskusję, jednak po jej podjęciu sprawy potoczył się zupełnie inaczej.

3. Kolejne zdanie, z oświadczenia Pana Burmistrza: **„Nie możemy przecież bez formalnej intencyjnej uchwały rozpocząć jakichkolwiek rozmów i to zarówno z radnymi jak i z pracownikami spółek, gdyż byłoby to nieprofesjonalne i podejrzane.”** Sens tego zdania rozumiem zapewne tylko sam Burmistrz. Nietrudno wyobrazić sobie sytuację w której Pan Burmistrz, który wielokrotnie mówił o tym, że wsłuchuje się w głos Mieszkańców (w tym rozumiem Pracowników obu Spółek) organizuje z ich Załogami i Dyrektorami spotkanie, na którym „uczciwie” przedstawia swoje plany. Informuje ich, że przygotowuje uchwałę w tej sprawie i że zamierza ją przedstawić radnym na styczniowej, zdalnej sesji Rady Miejskiej. Gdzie była troska Pana Burmistrza o profesjonalne działanie kiedy Kierownik Referatu nadzoru właścicielskiego, zamówień publicznych i koordynacji realizacji celów strategicznych Urzędu Miejskiego, w listopadzie ub. roku wspominał publicznie o planach połączenia tych Spółek na forum IV Kongresu Przyszłości – NATURA, który odbył się w Olsztynie.

4. **„ZWiK będzie miał swojego Dyrektora, tak jak swojego Dyrektora będzie miał MEC. Będzie jeden Prezes i Rada Nadzorcza. Nikt nie straci pracy, a co więcej – dzięki zwiększonemu kapitałowi połączonych Spółek wzrosną wynagrodzenia i jeszcze bardziej poprawią się warunki pracy”**. Myślę, że każdy z Pracowników obu Spółek powinien sobie wydrukować ostatnie zdanie i nosić w portfelu na poczet dyskusji dotyczącej płac. Oczywiście ciężko jest prowadzić dyskusję w której zamiast konkretów posługujemy się sprawdzonymi stwierdzeniami typu: jest dobrze ale po zmianach będzie jeszcze lepiej, uwierzcie. To jednak nie jest kwestia wiary ponieważ obie Spółki które są nota bene własnością Mieszkańców, są warte kilkadziesiąt milionów złotych. Dlatego też z niecierpliwością czekam na profesjonalne analizy i wyliczenia dotyczące ewentualnej fuzji Spółek. Dopiero po zapoznaniu się z takimi dokumentami, jako radny, mogę przystąpić do procedowania uchwały intencyjnej. Widzimy, że nie tylko nie zostaną zlikwidowane miejsca pracy, ale także pojawi się dodatkowe stanowisko Prezesa a także wzrosną dotychczasowe zarobki. Oszczędności związane ze zmniejszeniem liczby członków Rady Nadzorczej tylko w niewielkim stopniu pokryją jego wynagrodzenie, skąd zatem reszta pieniędzy? Jak odnieść to do przewidywanej redukcji kosztów funkcjonowania połączonych Spółek, o której mowa w uzasadnieniu do uchwały? Co wpłynie na

zmniejszenie tych kosztów? W swoim oświadczeniu Burmistrz nie wspomina o tym jak jego zdaniem będą się kształtowały ceny za ciepło, wodę i ścieki po połączeniu spółek. Czy podwyżki za usługi, które do tej pory były niezależne od siebie będziemy otrzymywać w pakiecie?

5. W odniesieniu do wcielenia ZWiK do MEC czytamy kolejne zdanie: „Tego typu działania (z dużą korzyścią dla pracowników jak i mieszkańców) zostały przeprowadzone w wielu pobliskich miastach m.in.: w Biskupcu, czy też w Dobrym Mieście.” Osobiście uważam za karygodne takie argumentowanie. Przyjrzyjmy się temu bliżej. „W wielu pobliskich miejscowościach” – w naszym województwie jest 19 miast powiatowych (oba wymienione przez Burmistrza miasta nie są miastami powiatowymi) wydaje mi się, że przykład z jednego z miast powiatowych byłby bardziej na miejscu. Pójdźmy dalej. W Biskupcu (miasteczko ok.10000 mieszkańców) połączono PWiK oraz Zakład Nieruchomości Lokalowych, 10 stycznia 2020 roku. W Dobrym Mieście (ok. 10 000 mieszkańców) dopiero pod koniec ubiegłego roku podjęto uchwałę w sprawie połączenia energetyki ciepłej z zakładem gospodarki komunalnej. Można sądzić, że nawet sami zainteresowani nie są w stanie ocenić skutków takich decyzji. Jednak Burmistrz Miasta Mrągowo, w swoim oświadczeniu opublikowanym publicznie, już wie, że powtórzymy: **„tego typu działania (z dużą korzyścią dla pracowników i mieszkańców) zostały przeprowadzone w wielu pobliskich miejscowościach m.in. w Biskupcu, czy też w Dobrym Mieście.”** Władze tych miejscowości na pewno będą dumne, że są wzorem dla działań innych, większych samorządów. Co ciekawe, zarówno w Biskupcu i Dobrym Mieście, jak i w większości miast powiatowych w naszym województwie (zapewne i w całej Polsce) nie znajdziemy połączenia usług wodno-kanalizacyjnych z produkcją i dostarczaniem ciepła. Czyżby wszystkie te samorzady nie dostrzegały, podobnie jak nasz Burmistrz, korzyści z takiego połączenia? Czy może jednak nasze niedoświadczone w tym obszarze władze są w błędzie? Jedyne miastem powiatowym w naszym województwie, w którym funkcjonuje tego typu przedsiębiorstwo, są Bartoszyce. Może warto byłoby zapytać jak się sprawdza takie rozwiązanie w praktyce, jakie są zalety i jakie wady.

Pamiętajmy o tym, że ZWiK w ostatnim czasie realizował wielomilionowe inwestycje w związku z którymi ma bardzo wysokie zobowiązania kredytowe. Spółka MEC stoi u progu bardzo dużej i ważnej inwestycji, na którą także zaciągnie kredyt (ponad 9 mln). Skonsolidowanie długu obu Spółek jest bardzo ryzykownym posunięciem. Uważam, że należy wesprzeć Miejską Energetykę Ciepłą w realizacji obecnego zadania inwestycyjnego, jednak nie może się to odbywać kosztem innej Spółki miejskiej. Należy poszukać innych możliwości. Jest wiele błędnych założeń o których powinniśmy rozmawiać otwarcie i bez emocji. Ta kwestia dotyczy Pracowników obu Spółek ale także wszystkich Mieszkańców Mrągowo, ponieważ jest to nasz wspólny majątek.

Odnoszę wrażenie, że Burmistrz Stanisław Bułajewski i jego doradcy stawiają sobie za wzór mniejsze gminy miejskie i gminy wiejskie, gdzie zakłady komunalne zajmują się wszystkimi usługami komunalnymi. Czy są to odpowiednie wzorce dla naszego Miasta?

6. **„ Tak więc z wielkim szacunkiem rozpoczynamy debatę publiczną w sposób transparenty, a nie w ukryciu i bez podstawy prawnej, tak jak to w przeszłości w Mrągowie bywało”.** Bardzo często używana przez Burmistrza retoryka – w przeszłości bywało – jednak przykładów konkretnych takich sytuacji brak. Tu przechodzimy do największego moim zdaniem draństwa. Byłem mocno zszokowany gdy przeczytałem treść uchwały w sprawie połączenia Spółek kapitałowych. Powiedzmy to jeszcze raz głośno, że zgodnie z uzasadnieniem uchwały **rozpoczyna ona proces łączenia Spółek, a nie proces dyskusji nad tym czy połączymy Spółki, jak próbuje pokrętnie wytłumaczyć Burmistrz.** To, że nikt wcześniej nie rozmawiał w tej sprawie z Pracownikami obu Spółek jest moim zdaniem ogromnym błędem. Błędem jest również procedowanie tak ważnej uchwały (bo mimo prób jej

deprecjonowania jest to bardzo ważna uchwała) na sesji prowadzonej w trybie zdalnym. Taki tryb praktycznie uniemożliwia normalną dyskusję. W tej sprawie jest bardzo wiele głosów, które radni powinni wysłuchać przed podejmowaniem jakichkolwiek kroków.

Apeluję do Pana Burmistrza o zdjęcie uchwały z porządku obrad najbliższej sesji. Rozpocznijmy szeroką dyskusję na ten temat i planów Pana Burmistrza. Poznajmy wszystkie aspekty tej sprawy, zaprosimy do dyskusji, w oparciu o szczegółowe analizy, możliwe najlepszych specjalistów. Postępujemy jak należy. Nie skreślamy na starcie propozycji Pana Burmistrza, naprawdę jesteśmy gotowi do rzeczowej i kulturalnej dyskusji, chyba że chodzi o to że nie musi być lepiej ale będzie inaczej.

Na koniec komentarz do stwierdzenia Pana Burmistrza: *Tzw. opozycyjni radni celowo wprowadzają w błąd pracowników ZWiK, tylko po to by choć krótkotrwale zbić kapitał polityczny.* Pan Burmistrz mimo wielu naszych prób nie prowadzi z nami merytorycznej dyskusji. W momencie przedstawienia innego punktu widzenia rozpoczynają się nieuzasadnione ataki personalne. Proszę wybaczyć, że radni Mrągowskiej Wspólnoty Samorządowej podchodzą do całej sprawy bardzo emocjonalnie. Spółka ZWiK w 1996 r. została wydzielona z nierentownego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej co przyczyniło się do jej rozwoju i stabilizacji. Jak bez emocji mogą podejść do sprawy radni Tadeusz Orzoł, Tomasz Doraczyński czy Otolia Siemieniec, którzy przez wiele lat działania w samorządzie wspierali rozwój Spółki. Ja natomiast, gdy po zakończeniu studiów i kilku latach pracy poza Mrągowem, wróciłem do mojego ukochanego Miasta, miałem okazję, przez krótki czas, pracować w mrągowskim ZWiK. Bardzo dobrze wspominam ten czas. Poznałem bardzo wielu wartościowych ludzi oraz zdobyłem sporo wiedzy i kolejne doświadczenia zawodowe. Zarówno Dyrektor jak i Pracownicy ZWiK tworzą bardzo zgrany zespół, który od lat (znaczna część załogi pracuje w zakładzie od początku jego powstania) wspólnie ciężko pracował i nadal pracuje na rozwój tej Spółki. To dzięki nim Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Mrągowie jest szanowanym, stabilnym finansowo, nowoczesnym przedsiębiorstwem, wyróżniającym się na tle podobnej wielkością zakładów wodociągowych z całej Polski. Mam głębokie przekonanie, że Mieszkańcy Mrągowia czują zaangażowanie z jakim Dyrekcja i Pracownicy tego Zakładu podchodzą do rozwiązywania ich problemów. Dlatego też to jak postąpił Burmistrz Miasta jest haniebnie i przykre, na długo zostanie w pamięci Mieszkańców. Oczekuję od Burmistrza, że padnie słowo przepraszam. My jako radni tzw. opozycji, zdążyliśmy się już przyzwyczaić do takiego traktowania, niestety coraz więcej ludzi jest traktowanych w podobny sposób. To jest moim zdaniem zły kierunek, na końcu tej drogi stoi urna wyborcza z napisem referendum lokalne.

J.D.